

NOWY NUMER

Niedziela bielsko-żywiecka

WIADOMOŚCI

Monte Cassino: Weterani 2. Korpusu Polskiego oddali hołd swojemu dowódcy i poległym kolegom

Ducha oddaliśmy Bogu, ciało Włochom, a serce naszej ojczyźnie - mówią weterani 2. Korpusu Polskiego, którzy 18 maja 1944 r. zdobyli Monte Cassino. Weterani wspólnie z delegacją państwową w środę na słynnej polskiej nekropolii we Włoszech upamiętnili swojego dowódcę oraz poległych kolegów.

 2022-05-18 21:16 PAP**[TEMATY]**

Monte Cassino



Obchody 78. rocznicy bitwy o Monte Cassino i 130. rocznicy urodzin generała Władysława Andersa na Polskim Cmentarzu Wojennym na Monte Cassino rozpoczęła połowa msza św. Biskup połowy Wojska

Polskiego Wiesław Lechowicz podkreślił podczas homilii, że "przesłanie Monte Cassino wciąż jest na czasie, szczególnie teraz, kiedy w naszej części Europy trwa straszliwa wojna".

Po mszy, w asyście honorowej Wojska Polskiego, z udziałem delegacji państwowej, w tym m.in. wicepremiera, ministra kultury i dziedzictwa narodowego Piotra Glińskiego, ministra obrony narodowej Mariusza Błaszczaka, wicemarszałek Sejmu Małgorzaty Gosiewskiej (PiS), córki gen. Andersa, ambasador RP we Włoszech Anny Marii Anders, ambasadora Ukrainy we Włoszech Jarosława Melnyka, przedstawicieli włoskich władz samorządowych, kombatantów innych formacji wojskowych, "tułacznych dzieci", działaczy opozycji w PRL, harcerzy, odbyła się główna ceremonia.

"Ponad tysiąc prostych, żołnierskich krzyży, które wyrosły u stóp benedyktyńskiego klasztoru, będzie po wsze czasy świadczyć o ich ofierze złożonej w imię miłości do Ojczyzny. Dlatego ten Cmentarz Wojenny jest miejscem szczególnym dla wszystkich Polaków, jest miejscem pielgrzymek naszych rodaków przybywających tu z

całego świata, by oddać hołd tym, którzy +z honorem brali ślub+" - powiedział wicepremier Gliński.

Zwrócił uwagę, że "ta majestatyczna nekropolia ma jeszcze jedno szczególne znaczenie, obecnie nieco zapomniane – jest wspomnieniem nieistniejącego już świata Kresów i wspaniałego kulturowo-religijnego spektrum II Rzeczypospolitej, bezpowrotnie zniszczonego w czasie II wojny światowej przez okupanta niemieckiego i sowieckiego". "To wielokulturowe bogactwo oddają najlepiej krzyże łacińskie i prawosławne oraz macewy, znajdujące się nad grobami, a wykute w trawertynie inskrypcje przenoszą nas do miejsc urodzeń poległych, wśród których znajdziemy między innymi: Nowogródek, Kiejdany, Berdyczów, Grodno, Wilno czy Lwów" - wymieniał szef MKiDN.

Przypomnił, że "żołnierze 2. Korpusu Polskiego, kresowiaci, polegli tu we włoskiej ziemi za Polskę!". "Dziś polskie państwo może wam zameldować, że o waszych ukochanych Kresach Polska pamięta: w tej chwili powstają cztery instytucje muzealne poświęcone Kresom Dawnej Rzeczypospolitej, a w zeszłym roku, wraz z miastem Białystok, otworzyliśmy już pierwsze w kraju Muzeum Sybiru" - zaznaczył.



niedziela
TYGODNIK KATOLICKI OD 1928

- **Żadna siła nie odbierze im Boga**
- **Rycerze Kolumba chcemy być w każdej parafii**
- **Czy grozi nam wielki głód?**

PDF EPUB MOBI
CZYTAJ E-WYDANIE 3,00 zł

Wskazał, że "historia bitwy o Monte Cassino jest sumą indywidualnych historii jej uczestników". "Tym, co było i jest najbardziej przejmujące są rozliczne świadectwa o bohaterstwie i poświęceniu polskich żołnierzy, kończące się złożeniem młodego życia w ofierze dla Ojczyzny.

Melchior Wańkowicz w swym niezrównanym reportażu wielokrotnie opisuje, że z ust konających padały słowa wyrażające ich szczególne credo: +to dla Polski+. Dziś te słowa, na tym cmentarzu,

nabierają szczególnej mocy i są swoistym memento dla nas wszystkich" - podkreślił.

Szef resortu kultury ocenił, że "słowa owe stają się tragicznie aktualne w kontekście trwającej wojny na Ukrainie". "W obliczu rosyjskiej agresji – bezprawnej i niczym nieuzasadnionej – po raz kolejny musimy zmierzyć się z refleksją, zapisaną w tekście pieśni, że +wolność krzyżami się mierzy+. Podobnie jak żołnierze 2. Korpusu 78 lat temu, tak dziś Ukraińcy bohatersko stawiający opór najeźdźcy udowadniają, że patriotyzm, gotowość do złożenia największej ofiary w imię ojczyzny, pozwala przetrwać narodom i decyduje o ich losach" - zaznaczył.

Wskazał, że "żołnierze Armii Andersa walczyli również za wolność i prawo do samostanowienia innych narodów". "Tak samo dziś heroiczni obrońcy Mariupola, Charkowa, Kijowa i innych ukraińskich miast walczą za nas wszystkich. Walczą za Polskę, za Europę i za świat. Jesteśmy winni im wszelką pomoc. Przede wszystkim zaś nie możemy udawać, że wojna jest odległą sprawą, która nas nie dotyczy" - podkreślił wicepremier.

Gliński przypomniał, że "20 maja 1944 roku, dowódca 2. Korpusu, generał Władysław Anders, mówił do swoich żołnierzy: +Oddaję hołd poległym naszym bohaterom, których dusze stoją przed Najwyższym Sędzią, a których ciała ku wiecznej pamięci tego czynu, spoczną na cmentarzu polskim pod Klasztorem Monte Cassino+". "Dzisiaj, po 78 latach, my wszyscy tu zgromadzeni, stoimy z pochylonymi głowami na Polskim Cmentarzu Wojennym, by jak legendarny dowódca 2. Korpusu, we wspólnym kręgu wielu pokoleń i wielu środowisk złożyć należny hołd poległym oraz wszystkim polskim żołnierzom, którzy uczestniczyli w tych śmiertelnych zmaganiach. Dajemy tym samym świadectwo

pamięci oraz czcimy ofiarę ich życia, która przyniosła plon nie tylko wolnej i suwerennej Polsce, lecz także całej Europie" - zaznaczył minister kultury.

Minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak odnosząc się do wojny na Ukrainie i do zbrodni popełnianych przez Sowietów powiedział: "Rosja czerwona i Rosja putinowska postępuje tak samo i dopuszcza się zbrodni wojennych". Podkreślił, że "obrazy z Buczy doskonale znamy z wielu zbrodni popełnionych na narodzie polskim przez sowieckich oprawców". Przywołał zbrodnię w Katyniu. Szef MON dodał, że wcześniej w Rzymie podczas rozmowy z włoskim ministrem obrony Lorenzo Guerininim na temat sytuacji w Europie podkreślał: "Wszystko, co możemy zaobserwować na Ukrainie, to już było, tego wszystkiego doświadczyliśmy podczas II wojny światowej".

Jan Józef Kasprzyk, który kieruje Urzędem ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych, zwrócił się do weteranów: "Nie byłoby wolnej Polski gdyby nie wy. Nie byłoby jej gdyby nie wasi koledzy, którzy spoczywają na tym cmentarzu. W waszym pokoleniu swój punkt odniesienia, siłę i moc znalazły następne pokolenia walczące o wolność. W was siłę zdobywał wielki ruch +Solidarności+, który przywrócił Polskę do grona państw wolnych. To dzięki wam możemy stać dzisiaj tutaj. To dzięki wam możemy w tym świętym miejscu czuć się dumni, że jesteśmy Polakami, że jesteśmy z narodu, bez którego ofiary, bez którego poświęcenia nie byłoby wolnej Europy, wolnych państw i narodów europejskich. Dziękujemy wam za to".

W uroczystości na Monte Cassino udział wzięła także Anna Maria Anders - córka gen. Andersa, która jest obecnie ambasadorem Polski we Włoszech. "Monte Cassino stało się dziedzictwem całego narodu polskiego. Kiedy śpiewane są +Czerwone maki+, wszyscy stajemy wzruszeni, ponieważ spoczywające tu osoby oddały to, co miały najcenniejsze. +Czerwone maki na Monte Cassino+ kwitną teraz w Donbasie, Mariupolu czy Odessie. Dziś jesteśmy świadkami okrucieństwa najazdu Rosji na Ukrainę, niezliczonych ofiar i dewastacji, jakby czas cofnął się, a historia zatoczyła koło" - podkreśliła ambasador Anders.

Zastępca prezesa IPN dr hab. Karol Polejowski odczytał w trakcie uroczystości list od prezesa IPN. Głos zabierał także burmistrz Cassino Enzo Salera.

Podczas ceremonii wręczono m.in. medale "Pro Bono Poloniae" i "Pro Patria". Żołnierze 2. Korpusu Polskiego otrzymali okolicznościowe

podziękowania. Złożono także kwiaty, zapalono znicz na grobie biskupa polowego Wojska Polskiego gen. Józefa Feliksa Gawliny.

Uroczystość uświetniły także występy Zespołu Pieśni i Tańca "Śląsk", który wykonał m.in. utwór "Czerwone maki na Monte Cassino".

Weterani 2. Korpusu Polskiego, którzy oddali hołd swojemu dowódcy i poległym towarzyszom broni, swoją obecnością na Monte Cassino po raz kolejny przypomnieli, że "ducha oddali Bogu, ciało Włochom, a serce Polsce". To jedni z ostatnich żyjących podkomendnych gen. Andersa; obecni byli kpt. Władysław Dąbrowski, Leon Piesowocki, ppłk Otton Hulacki oraz Marian Bajda.

"Byliśmy dobrze przygotowani, rwaliśmy się do walki, jako młodzi chłopcy. Chcieliśmy dopaść Niemców, jak najszybciej. Oni byli +podłamani+ po tych wszystkich stratach, które ponieśli" – opowiadał dziennikarzom kapitan Władysław Dąbrowski, który w kwietniu 1942 r. wstąpił ochotniczo do Armii gen. Andersa tworzonej w ZSRR. W składzie 15. Pułku Ułanów Poznańskich 5. Kresowej Dywizji Piechoty brał udział w walkach 2. Korpusu Polskiego w kampanii włoskiej m.in. o Monte Cassino, Ankonę i Bolonię.

100-letni ppłk Otton Hulacki w czasie kampanii włoskiej walczył jako podchorąży 6. Pułku Pancernego "Dzieci Lwowskich" w składzie 2. Warszawskiej Brygady Pancerniej. W 1945 r. przeniesiony do 4. Pułku Pancernego "Skorpion" 2. Korpusu Polskiego. Uczestnik bitwy o Monte Cassino, Piedimonte San Germano, Ankonę, Bolonię. Odznaczony m.in. Krzyżem Monte Cassino. Podkreślił w rozmowie z PAP, że "musimy pamiętać o zdobyciu Monte Cassino". "To jest nasz obowiązek. Ludzie przypłacali życiem zdobycia tego wzgórza" - zaznaczył.

18 maja 1944 r. po niezwykle zaciętych walkach 2. Korpus Polski dowodzony przez gen. Władysława Andersa zdobył Monte Cassino wraz z ze znajdującym się tam klasztorem. W bitwie zginęło 923 polskich żołnierzy, 2931 zostało rannych, a 345 uznano za zaginionych.

Dowódca 2. Korpusu gen. Władysław Anders w swoich wspomnieniach pt. "Bez ostatniego rozdziału" przedstawiał okoliczności podjęcia decyzji o udziale polskich sił w tej bitwie. "Wykonanie tego zadania ze względu na rozgłos, jaki Monte Cassino zyskało wówczas w świecie, mogło mieć duże znaczenie dla sprawy polskiej. Byłoby najlepszą odpowiedzią na propagandę sowiecką, która twierdziła, że Polacy nie chcą się bić z Niemcami. Podtrzymałyby na duchu opór walczącego Kraju. Przyniosłoby dużą chwałę orężowi polskiemu. Oceniałem ryzyko podjęcia tej walki, nieuniknione straty oraz moją pełną

odpowiedzialność w razie niepowodzenia. Po krótkim namyśle oświadczyłem, że podejmuję się tego trudnego zadania" - napisał Anders.

W 1945 r. na Monte Cassino otwarto Polski Cmentarz Wojenny, na którym pochowanych jest - według różnych źródeł - od ok. 1050 do ponad 1070 żołnierzy 2. Korpusu Polskiego. W 1970 r. na Monte Cassino pochowano zmarłego w Londynie gen. Andersa. Na miejscu wiecznego spoczynku zdobywców Monte Cassino wyryto napis "Przechodniu powiedz Polsce, żeśmy polegli wierni w jej służbie".

Z Monte Cassino Katarzyna Krzykowska, Sylwia Wysocka (PAP)

autor: Katarzyna Krzykowska, Sylwia Wysocka

ksi/ sw/ aszw/

OCEŃ: 0 0 PODZIEL SIĘ:

REKLAMA

WYBRANE DLA CIEBIE

Włochy: Msza na polskim cmentarzu wojennym na Monte Cassino

PAP

[[TEMATY](#)]

Monte Cassino